

DOI: 10.31648/kpp.12988

Kinga Chamik

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0009-0000-6798-5666

kingachamik@wp.pl

Mafia idzie na wojnę – współpraca USA z mafią podczas II wojny światowej

Wstęp

W czasie II wojny światowej w skład koalicji aliantów weszło łącznie kilkadziesiąt państw. Jej członkami były państwa, takie jak: Wielka Brytania, Francja, USA, Polska, i... mafia. O tym ostatnim, kontrowersyjnym historym milczy. Tymczasem mafia miała swój udział w ostatecznym wyniku wojny, który z kolei analogicznie wpłynął na nią samą. Wsparcie udzielone wywiadowi USA przyniosło wytnienie amerykańskim bossom, ściganym w latach 30. Wojna okazała się być również zbawienna dla sycylijskiej Cosa Nostry¹, z czego skutkami południe Włoch mierzy się do dziś².

Już na wstępie należy wyraźnie podkreślić niejednoznaczność współpracy służb USA ze światem przestępczym. Na temat ten powstały liczne teorie spiskowe. Pojawienie się takich niejasności, a niekiedy wręcz rozbieżności, zdaje się być jednak nieuniknione. Kolejną trudność stanowi niedostępność dokumentów dotyczących tej współpracy, która uniemożliwia ich bezpośrednią analizę. Niemniej jednak fakt ten został potwierdzony w ogólnodostępnym oficjalnym raporcie Herlandesa, który na żądanie marynarki wojennej USA pozostawał utajniony przez kolejne dwie dekady po jego sporządzeniu³.

¹ Cosa Nostra to organizacja typu mafijnego pochodząca z Sycylii. Zob. Europol, *Treat assesement. Italian organised crime*, Haga 2013, s. 12–13, https://www.europol.europa.eu/sites/default/files/documents/italian_organised_crime_threat_assessment_0.pdf (data dostępu: 25.03.2026).

² J. Dickie, *Cosa Nostra. A history of the Sicilian mafia*, Nowy Jork 2004, s. 189.

³ T. Brooks, *Naval Intelligence and the mafia in Word War II*, NCISA History Project, <https://ncisahistory.org/wp-content/uploads/2017/08/Naval-Intelligence-and-the-Mafia-in-World-War-II.pdf> (data dostępu: 25.03.2026).

Artykuł ma na celu przybliżenie szczegółów współpracy wywiadu marynarki wojennej USA z półświatkiem amerykańskim i sycylijskim. Analiza ta zostanie oparta na dostępnych dokumentach i opracowaniach dotyczących operacji „Underworld” i „Husky”. Poruszona zostanie także kwestia kontrowersji i konsekwencji tych działań z perspektywy powojennej Ameryki i Włoch. Co ważne, w pracy, oprócz rzetelnych faktów, uwzględniono również wątpliwe wersje zdarzeń, choć do dziś ostatecznie nie wyjaśniono charakteru sprawy.

Operacja „Underworld”

Po ataku Japonii na Pearl Harbor i wypowiedzeniu wojny przez państwa osi w grudniu 1941 r. Stany Zjednoczone oficjalnie włączyły się do II wojny światowej. Niecałe dwa miesiące po tych wydarzeniach w nowojorskim porcie doszło do katastrofy. Przejęty przez marynarkę USA francuski liniowiec „Normandie” strawił pożar. Jak wykazały późniejsze ustalenia komisji śledczej, przyczyną katastrofy były przeprowadzane na nim prace, mające na celu dostosowanie transatlantyku do celów wojskowych. Jednak wówczas podejrzewano, że był to akt sabotażu niemieckiego⁴. W USA wśród imigrantów niemieckich działały organizacje nazistowskie (Bundy), których działalność niepokoiła Amerykanów⁵. Dodatkowo nieco ponad pół roku wcześniej FBI zdemaskowało niemiecką siatkę szpiegowską, która interesowała się również liniowcem „Normandie”. W maju tego roku miało miejsce lądowanie U-bootów na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych. Na ich pokładach znajdowali się wyszkoleni szpiedzy (w tym byli mieszkańcy i wojskowi USA), których zadaniem było zniszczenie kluczowej infrastruktury przemysłowej. Operacja „Pastorious” zakończyłaby się powodzeniem, gdyby nie zdrada dowódcy sabotażystów⁶. Mussolini natomiast jeszcze przed wojną starał się przemycić faszyzm do „serc” imigrantów włoskich w Ameryce. Po fiasku radykalnych i brutalnych ugrupowań *fasci* podjęto szeroko zakrojoną akcję indoktrynacji poprzez kulturę, zakończoną z różnym skutkiem. Niemniej jednak USA były zaniepokojone nastrojami panującymi w społeczności włoskiej. Faszystowskie Włochy należały do osi, były więc sojusznikiem Niemiec i Japonii. Po wypowiedzeniu wojny zarówno imigranci włoscy, jak i Amerykanie włoskiego pochodzenia stali się w USA elementem niepewnym⁷. Służby amerykańskie obawiały się kolejnych aktów sabotażu na terenie kraju ze strony Berlina, Rzymu i Tokio.

W tym czasie szef wywiadu Trzeciego Okręgu marynarki komandor MacFall postanowił zaangażować do ochrony nowojorskiego portu półświatka. Zadanie „zmobilizowania” gangsterów powierzono komandorowi Charlesowi R. Haffendenowi. Przy współpracy z prokuraturą, zajmującą się przestępczością zorganizowaną w dokach, udało się nawiązać

⁴T. Newmark, *Mafia na wojnie. Nieznany sojusznik aliantów*, Warszawa 2015, s. 83–87.

⁵L.V. Bell, *The failure of nazism in America: the German American Bund 1936–1941*, „Political Science Quarterly” 1970, nr 85, s. 585.

⁶T. Newmark, op. cit., s. 88–90.

⁷M. Pretelli, *Culture or propaganda? Fascism and Italian culture in the United States*, „Migration Studies” 2006, nr 161, s. 178, 189.

kontakt z Joe „Socks” Lanza. Kontrolował on przemysł rybolówczy w mieście. Pomógł wprowadzić agentów do portu i umożliwił stworzenie floty kutrów rybackich, zaopatrzonych w radia oraz nadajniki. Ich zadaniem było m.in. informowanie o zbliżających się okrętach podwodnych. W ciągu 10 miesięcy od wypowiedzenia wojny USA alianci stracili na Atlantyku ponad 500 statków. W nowojorskim porcie pracowało wielu imigrantów włoskich, których wykorzystano do informowania o wszelkich podejrzanych zachowaniach. Lanza pozyskiwał również przydatne kontakty w innych częściach wschodniego wybrzeża. Nie był jednak „najgrubszą rybą”. Podlegał pod Charlesa „Lucky’ego” Luciano, najsilniejszego bossa Nowego Jorku. Tymczasem wywiad marynarki chciał stworzyć wśród amerykańskich Włochów siatkę informatorów. Lanza poinformował Luciano o współpracy z wywiadem, a wywiadowi przekazał, że „Lucky” mógłby otworzyć wszystkie drzwi. Luciano przebywał wówczas w więzieniu z wyrokiem od 30 do 50 lat pozbawienia wolności. Trafił tam przez prokuratora specjalnego Thomasa Deweya, który został następnie gubernatorem stanu Nowy Jork. Poprzez adwokata Luciano Mosesa Polakoffa skontaktowano się z żydowskim gangsterem Mayerem Lansky, który był już bezpośrednim kluczem do Luciano. Aby ułatwić kontakty z „Luckym”, przeniesiono go z zakładu karnego w Dannemora⁸ do Great Madow, więzienia o łagodniejszym rygorze. Odbywały się tam spotkania Luciano z innymi przestępcami. Oficjalnie rozmowy dotyczyły udzielanego marynarce wsparcia, jednak prócz „gości” i Polakoffa nie było na nich nikogo. Sam Polakoff podejrzewał, że tym sposobem Luciano kieruje swoim podziemnym imperium. Współpraca służb z przestępcami obejmowała m.in. informowanie, zapobieganie sabotażowi, obserwacje niemieckich szpiegów, usprawnienie działania portu i wprowadzanie agentów do świata podziemia⁹.

Operacja „Husky”

Po podjęciu w styczniu 1943 r. decyzji o alianckiej inwazji na Sycylię zadanie przygotowania operacji powierzono wywiadowi marynarki wojennej. Trzonem operacji nie przypadkiem stał się Trzeci Okręg marynarki. Kilka miesięcy przed podjęciem decyzji o włączeniu się Stanów do walk w basenie Morza Śródziemnego (będącego terenem operacyjnym Brytyjczyków) zaczęto zbierać informacje na temat Włoch i Sycylii oraz organizować siatkę kontaktów. Potrzebni do tego byli nowojorscy Włosi, „wciągani” do współpracy z wywiadem poprzez półświatek. Zajął się tym Lansky. Wspominał, że nie wszyscy Sycylijczycy byli chętni do pomocy, wówczas przekonywał ich Joe Adonis – zabójca mafii. Najczęściej jednak wystarczającą zachętą było wspomnienie o Luciano. Istnieją dwie wersje zdarzeń dotyczące pomocy przestępców w uzyskiwaniu informacji i kontaktów na wyspie. Lansky i członkowie służb potwierdzają, że taka współpraca miała miejsce. Dodatkowo Lansky wspominał ciekawą propozycję Luciano, który chciał,

⁸Więzienie w Danemora było więzieniem o zastrzonym rygorze dla najgroźniejszych przestępców. Zob. New York State Archives, <https://findingaids.nysed.gov/do/52e07c62-53e3-5e09-acc3-31c23d71425e> (data dostępu: 4.04.2026).

⁹T. Newmark, op. cit., s. 92–115.

by wysłano go na Sycylię w celu osobistego przygotowania terenu dla wojsk. Pragnął tym sposobem okazać swój „patriotyzm”, liczył bowiem na złagodzenie wyroku. Był gotów zeskoczyć na wyspę ze spadochronem w pierwszym desancie. Natomiast Luciano zaprzeczał jakoby w jakikolwiek sposób uczestniczył w planowaniu inwazji, co negują jednak jego wcześniejsze listy do Vito Genovese, jednego z liderów amerykańskiego syndykatu. Dlaczego „Lucky” zmienił swoją wersję? Prawdopodobnie obawiał się deportacji do Włoch po odbyciu wyroku – nie chciał być postrzegany jako kolaborant służb w kraju będącym matczynikiem mafii¹⁰.

W kwietniu 1943 r. Amerykańskie Kolegium Połączonych Szefów Sztabów w Waszyngtonie zatwierdziło „Specjalny Plan Wojny Psychologicznej na Sycylii”. Obejmował on włączenie do walki dysydentów: sił separatystycznych, niezadowolonych mieszkańców oraz radykalnych organizacji podziemnych – mafii. Możliwość wykorzystania mafii już na wyspie brali pod uwagę również Brytyjczycy, prowadzący własne działania wywiadowcze. Na ich podstawie MI6 stworzyło serię podręczników wspierających wojska – *Handbook on Politics and Intelligence*. W tomie dotyczącym Sycylii wymieniano wśród przydatnych kontaktów na wyspie mafiosów, którzy przetrwali faszystowskie czystki antymafijne¹¹.

Operacja „Husky” rozpoczęła się nocą z 9 na 10 lipca 1943 r. i trwała do połowy sierpnia. W pierwszych desantach znajdował się specjalny zespół stworzony z członków nowojorskiego Trzeciego Okręgu – A. Marsloe’a, P. Alfieriego, J. Titolo, J. Murraya. Ich pierwszym zadaniem było odnalezienie zapewnionych kontaktów, których trzon stanowiły osoby deportowane na stary kontynent w związku z kryminalną przeszłością. Jeden z nich doprowadził zespół Marsloe’a do ukrytej kwatery dowództwa włoskiej marynarki. Zdobyto mapy pól minowych oraz księgę kodów wraz ze schematem niemieckich i włoskich pozycji obronnych. Istnieją doniesienia, że kontaktem tym był lider lokalnej mafii, kuzyn Luciano, uratowany przez niego przed krzesłem elektrycznym, na które został skazany po zabójstwie policjanta. Titolo podczas śledztwa Herlandsa bezpośrednio przyznał, że nawiązał kontakt z podziemiem mafijnym¹².

Najpopularniejsza anegdota inwazji na Sycylię dotyczy wydarzeń w Villalba. 14 lipca nad miejscowością miał przelecieć aliancki myśliwiec ze złotą flagą z czarną literą L (od słowa Luciano), zrzucając paczkę z napisem *zu Calò* (wł. ‘wujek Calò’). Była ona adresowana do Colagero Vizziniego, będącego bossem miejscowej mafii. Miała zawierać chusteczkę¹³, będącą miniaturą flagi z myśliwca. Nocą posłano zakodowaną wiadomość do „wujka Pepe”: „We wtorek 20-tego Turi wyruszy na targ w Cerdzie z cielętami. Ja wyruszę tego samego dnia z krowami, wołami i bykiem. Przygotuj podpałkę na owoce

¹⁰ Ibidem, s. 129–139.

¹¹ Ibidem, s. 140–142.

¹² Ibidem, s. 162–163.

¹³ Jedwabna chusteczka jest z jednym z symbolicznych przedmiotów używanych przez organizacje mafijne, m.in. podczas rytuału inicjacji. W tym przypadku miała pełnić rolę komunikatora między Luciano a Vizzinim. Zob. M. Massari, *The Sacra Corona Unita: origins, characteristics, and strategies*, [w:] N. Serenata (red.), *The 'Ndrangheta and Sacra Corona Unita. The history, organization and operations of two unknown mafia groups*, Cham 2014, s. 105.

i zorganizuj zagrody dla zwierząt. Powiedz innym nadzorcom, żeby się przygotowali”. Adresatem był Giuseppe Genco Russo, boss mafii z Mussomeli. Don Calò poinformował go, że inny mafioso poprowadzi amerykańskie dywizje zmotoryzowane (cielęta) do Cerdy. Tymczasem Vizzini wyruszy z większością oddziałów (krowami), czołgami (wołami) i głównodowodzącym (bykiem). Russo miał przygotować pole bitwy (podpalkę) i zapewnić osłonę piechocie (zagrody). 20 lipca do Vizziniego miały przyjechać amerykańskie czołgi z tą samą tajemniczą banderą. Rzekomo zabrały one bossa, by ten poprowadził mafijne oddziały w bitwie. Niektórzy twierdzili, że w czołgu znajdował się sam Luciano. Historia ta pochodzi od socjalisty Michele Pantaleone, który był wrogiem politycznym Vizziniego. Dodatkowo obie rodziny prowadziły spór o ziemię. Twórca tej legendy wydaje się więc być mało wiarygodny¹⁴. Wojskowe raporty z tego okresu nie odnotowują żadnych szczególnych zdarzeń podczas działań w okolicach Villalby. Inne źródło natomiast kategorycznie zaprzecza, jakoby miało dojść do zawiazania porozumienia z Vizzinim, wręcz przeciwnie – miał on rzeczywiście zostać zabrany przez Amerykanów, lecz nie w celu przeprowadzenia tajnej narady, ale po to, by wyjaśnić incydent dotyczący ostrzelania amerykańskiego jeepa. Najśłynniejsza historia alianckiego lądowania zdaje się więc być wyssana z palca¹⁵.

Skupiając się na roli mafii w inwazji na Sycylię, należy jednak pamiętać, że nawet jeśli nie korzystano wyłącznie z życzliwości elementów zdegenerowanych, to najczęściej zwykli Włosi byli głównym źródłem informacji i wsparcia dla wojsk USA. Dostarczali informacji na temat topografii i realiów wyspy, zapewniali kontakty w swoich rodzinnych miejscowościach, stanowili również znaczną siłę militarną¹⁶. Służby korzystały z możliwości, jakie dawała im mafia, ale nie opierały na niej całości działań wojskowych ani wywiadowczych. Nie można więc przeceniać wsparcia mafii w lądowaniu aliantów na Sycylii. Stanowiło ono zaledwie ułamek całości operacji. Niemniej jednak fakty przemawiają za tym, że poszczególni członkowie organizacji mafijnych mieli udział w tej akcji. Nie była to z pewnością współpraca tak bezpośrednia, jak w przypadku operacji ochrony amerykańskiego wybrzeża, gdzie mafia stanowiła trzon działań.

Kontrowersje i konsekwencje

Raport Herlanda

W styczniu 1946 r. Dewey udzielił Luciano nadzwyczajnego złagodzenia kary, po czym został on deportowany do Włoch. Decyzja ta była argumentowana faktem odbycia przez Luciano już 10 lat pozbawienia wolności, podczas których odznaczał się wzorowym zachowaniem. Drugim powodem uwolnienia bossa było wsparcie udzielone marynarce wojennej w czasie wojny¹⁷. Wokół sprawy ulaskawienia Luciano pojawiło się wiele

¹⁴J. Dickie, op. cit., s. 191–193.

¹⁵T. Newmark, op. cit., s. 173–179.

¹⁶S. Luconi, *Italian Americans and the invasion of Sicily in World War II*, „Italian Americana” 2007, nr 25, s. 5–8.

¹⁷T. Newmark, op. cit., s. 282–284.

spekulacji i wzajemnych oskarżeń¹⁸. W związku z tym Dewey zlecił przeprowadzenie śledztwa, które miało raz na zawsze wyjaśnić kwestię współpracy wojsk amerykańskich ze światem przestępczym. Wynikiem prac komisji śledczej był Raport Herlandsa, przedłożony w sierpniu 1954 r.¹⁹

Raport Herlandsa zawierał obszernie zeznania potwierdzające, że informacje umożliwiające przeprowadzenie zarówno operacji „Underworld”, jak i „Husky” pochodziły ze świata przestępczego. Przed skontaktowaniem się z Luciano próby uzyskania informacji wywiadowczych na nadbrzeżu nie przynosiły efektów. Wypytywani robotnicy-imigranci unikali śledczych. Sytuację zmieniło dopiero nawiązanie współpracy z przestępcami. Kontakty mafii wskazywały służbom na osoby posiadające informacje, rozwiązywały problemy, wprowadzały do fabryk i klubów nocnych agentów. Raport potwierdza utworzenie floty kutrów wywiadowczych. Wielu wysoko postawionych wojskowych (w tym również zawodowi śledczy) oświadczyło, że wielokrotnie spotykało m.in. Lanżę, Lansky’ego i Adonisa wychodzących z biura komandora Haffendena. Informatorzy mafii dostarczyli dużo informacji wywiadowczych, dotyczących topografii wyspy, nastrojów społecznych i obyczajów, czyli szczegółów, bez których inwazja na Sycylię zakończyłaby się fiaskiem. Wiele kontaktów na Sycylii stanowiły osoby deportowane, w tym członkowie mafii. Dane te umożliwiły również w późniejszym czasie przeprowadzanie działań na terenie całych Włoch. Jeden z komandorów zeznał, że po lądowaniu jego najpilniejszym zadaniem było skontaktowanie się z członkami mafii i stosował tę technikę również po przedostaniu się do kontynentalnej Italii. Wielu świadków, wojskowych i cywili, zaświadczyło zniszczenie dokumentacji dotyczącej współpracy z półświatkiem, przechowywanej w nowojorskim Okręgowym Biurze Wywiadu (podaje się datę przed 29 sierpnia 1945 r.). „Utylizacji” uległa również specjalna mapa Sycylii, zaopatrzona w nakładkę, zapisaną informacjami wywiadowczymi. Świadkowie zeznali, że mapa ta była często używana. Zniszczenie mapy potwierdził jej rysownik, który ujawnił, że zawierała ona informację z kilku tysięcy raportów. Część z nich miała być oznaczona jako „informatorzy z podziemia” (mapę zniszczono po inwazji na Sycylię, a kopie raportów po klęsce Japonii)²⁰.

Trzydzieści lat po aferze dotyczącej współpracy służb USA z mafią Luciano i Lansky twierdzili, że to na polecenie tego pierwszego spalono „Normandie”. Według tej wersji podpalaczem był Albert Anastasia, zabójca mafii, który później został odznaczony i uzyskał amerykańskie obywatelstwo. Miał być to element planu Luciano – pożar posłużył do zaniepokojenia służb, które z kolei wyniosło Deweya do rangi gubernatora. Ten ostatecznie został zmuszony okolicznościami do złagodzenia wyroku Luciano²¹.

¹⁸E. Perlmutter, *Lucky Luciano's story: prison and politics; former racket boss, 4,000 miles away, still is a campaign issue*, „The New York Times” z 14 lutego 1954 r., <https://www.nytimes.com/1954/02/14/archives/lucky-lucianos-story-prison-and-politics-former-racket-boss-4000.html#selection-475.0-475.107> (data dostępu: 13.04.2026).

¹⁹Raport W. Herlandsa zlecony przez T.E. Deweya, Komisarza Stanu ds. Śledztw (Nowy Jork), 1954, niepublikowany raport archiwalny, s. 1–3, <https://www.lib.rochester.edu/IN/RBSCP/ATTACHMENTS/Series-13-17-2-Herlands-report.pdf> (data dostępu: 25.03.2026).

²⁰Ibidem, s. 4–101.

²¹T. Newmark, op. cit., s. 90–92.

Prócz czysto osobistych korzyści Luciano cały nowojorski syndykat zyskał na współpracy ze służbami. Mafia skonsolidowała swoje prawa do kontroli nad portem, zwłaszcza związkiem zawodowym dokerów. W pewnym momencie stosunki między Haffendenem i Lanskim stały się na tyle zażyłe, że obsługą automatów do gier w klubach mafii zajmowali się wprowadzeni tam agenci. Był to prawdopodobnie jedyny przypadek, kiedy marynarka USA bezpośrednio pomagała przestępcom w interesach²².

Etyczny charakter współpracy służb amerykańskich i półświatka przestępczego budzi poważne zastrzeżenia. Państwo nawiązało stosunki z osobami, które niewiele wcześniej ścigało. Przyjęło pomoc organizacji, które pozbawiały je bezpieczeństwa, kontroli i przychodów. Tylko okoliczności mogły wymusić tak radykalną i kontrowersyjną decyzję. Mając na uwadze oczywiste wątpliwości natury moralnej, nie można zapominać, że gdyby nie zaszła konieczność, do nawiązania takiej kooperacji prawdopodobnie by nie doszło. Kluczowy wydaje się tu być mimo wszystko element ludzki. Przywódcy nowojorskiego podziemia byli przestępcami, dodatkowo często mieli pochodzenie włoskie. Mogli więc równie dobrze przejść na stronę wroga. Aby uzmysłowić niebezpieczeństwo grożące całej koalicji alianckiej, wystarczy przytoczyć dokonaną analizę operacji ochrony nowojorskiego portu, który był kluczowy w kontekście dostaw broni do Europy. Stanowił w związku z tym potencjalny cel państw osi, a jednocześnie kontrole nad nim sprawowali przestępcy włoskiego pochodzenia. Gdyby służby amerykańskie nie nawiązały współpracy z mafią, mogłyby to zrobić np. faszystowskie Włochy, będące koalicjantem hitlerowskich Niemiec. Nie wiadomo, jak wówczas potoczyłaby się historia²³.

Włochy

Bez względu na rzeczywiste rozmiary wsparcia półświatka podczas operacji „Husky”, nie zostałyby ono udzielone, gdyby mafia, również sycylijska, nie dopatrzyła się w tym własnych korzyści. Po lądowaniu latem 1943 r. na wyspie pozbawionej kontroli władz powstały idealne warunki dla rozkwitu przestępczości. Upadek znienawidzonego przez organizacje mafijne faszyzmu, po latach prześladowań ze strony władz, umożliwił odrodzenie się Cosa Nostry. Od roku 1926 Mussolini z pobudek praktycznych, propagandowych i osobistych urazów rozpoczął wojnę przeciwko mafii. W związku z tym przywrócono do łask „żelaznego prefekta” Cesare Moriego, który zasłynął bezwzględą walką z mafią sycylijską. Był to okres, który na krótko stłumił panowanie organizacji mafijnych na południu kraju.

Pierwszego stycznia rozpoczęto pokazowe oblężenie Gangi, gdzie lokalna *cosca*²⁴ miała kwaterę główną. Cosa Nostra była faktycznym zarządcą terenu. Miejsowość przez kilka dni „ściskano” kordonem policyjnym, zmuszając ukrywających się w górach

²²Ibidem, s. 110–112.

²³Ibidem, s. 113–114.

²⁴Wł. *cosca* (l. mn. *coshe*) to pojedyncza rodzina mafijna, należąca do Cosa Nostry, opierająca się na więzach sztucznego pokrewieństwa tworzonych poprzez rytuał inicjacji. Zob. L. Paoli, *Mafia brotherhoods. Organized crime, Italian style*, Oxford 2003, s. 220.

przestępców do wycofania w głąb Gangi, które odcięto od świata. Policja wraz z Czarnymi Koszulami przeszukiwała i zajmowała domy. Mundurowi publicznie wyznali bydło mafiosów (kradzione źródło ich majątności) i brali zakładników (kobiety i dzieci). Plotki sugerowały, że spijają w łóżkach mafiosów i znęcają się nad ich kobietami. W czasie kilkudniowej akcji zatrzymano 130 zbiegów i 300 osób powiązanych z mafią²⁵.

Propagandowa operacja w Gangi najlepiej pokazała charakter eksportu faszyzmu na wyspę – miała na celu zwrócenie uwagi ludności, że przechodzi ona pod protektorat nowej władzy, silniejszej niż mafia. W tym okresie wielu bossów zbiegło do Ameryki, zasilając tamtejsze rodziny. Represje kilkuletniej operacji „Mori”²⁶ dotkliwie dotknęły również pokaźne grono osób w ogóle niezwiązanych z Cosa Nostrą. Działania antymafijne były tak samo ambiwalentne, jak wcześniejsze próby zwalczenia mafii – łączyły brutalność z hipokryzją. W dłuższej perspektywie reputacja państwa na Sycylii mogła jedynie ucierpieć, a wynik tej wojny był z góry skazany na krótkotrwałość – mafia została dotkliwie uderzona, lecz nie wykorzeniona²⁷. Krucjata przeciwko organizacjom mafijnym odcisnęła piętno w ich zbiorowej świadomości. Jeszcze w relacjach z końca XX w. „skruszeni” wspominali, że „muzyka się zmieniła”, a „mafiosi mieli ciężkie życie”²⁸. Naiwnym jest więc doszukiwanie się bezinteresowności w zaangażowaniu mafii w walkę z faszystami.

Mafia na Sycylii od czasów swojego wykształcenia się ok. 1860 r. przejmowała rolę państwa na wyspie – zapewniała ochronę i kontrolę w miejscach, gdzie instytucje publiczne okazywały swoją niewydolność. Wówczas opracowała *modus operandi*, polegający na tworzeniu powiązań z elitami społecznymi i politycznymi. Model taki umożliwiał jej rozwój i stanowił źródło faktycznego władztwa nad wyspą²⁹.

W wyniku wywołanego działaniami wojennymi chaosu rozkwitł czarny rynek, a znaczna część osadzonych uciekła. W czasie zarządzania wyspą przez AMGOT (Aliancki Wojskowy Rząd na Okupowanym Terytorium) na stanowiska publiczne mianowano wielu bossów i ich tzw. przyjaciół. W miarę przesuwania się wojsk alianckich usuwano faszystowskie władze. Zaistniała potrzeba wypełniania tej pustki. Miejscowa ludność żyjąca z dala od polityki siłą rzeczy zwracała się w stronę „ludzi honoru”, którzy dodatkowo mogli podać się za ofiary faszystowskiego reżimu. W tym czasie do przedstawienia się jako osoba godna władzy wystarczyło przychylnie słowo tłumacza bądź wyższych władz kościelnych, na których „uczciwości” opierali się alianci. Najbardziej znanym przykładem takiego obrotu zdarzeń jest nominacja wspomnianego wcześniej Don Calò na mera Villalby, którego zaaprobowali miejscowi i krewni będący duchownymi.

Doniesień o legalnym i mniej legalnym przejmowaniu władzy przez mafię pozostało wiele. Nie należy jednak obarczać władz alianckich celowością takiego toku wydarzeń. Istotne było tu ogólne zamieszanie, korupcja, strach oraz być może przede wszystkim

²⁵ J. Dickie, op. cit., s. 144–153.

²⁶ *Mori* to zarówno nazwisko „żelaznego prefekta”, jak i z wł. ‘umrzeć’. Mori użył tej gry słów cztery miesiące po oblężeniu Gangi, podczas wystąpienia na terytorium jednego z najsilniejszych mafiosów Don Vito Casio-Ferry. Zob. ibidem, s. 154.

²⁷ Ibidem, s. 154–159.

²⁸ P. Arlacchi, *Men of dishonor*, Nowy Jork 1992, s. 27.

²⁹ N. Turrisi-Colonna, *Publica Sicurezza in Sicilia nel 1864*, Palermo 1988, s. 25–47, 53–54.

ignorancja. Amerykanie i Brytyjczycy nie pozostają jednak bez winy. Niemożliwe, by nie posiadali wiedzy o aktywności mafii na tym terenie i nie przewidzieli takiego obrotu spraw, na co wskazuje dokumentacja wojskowa z analizowanego okresu. Tymczasem mafia zwyczajowo „zgłaszała” chęć przejęcia władzy³⁰. Dodatkowo utrudniała ona rządowi alianckiemu opanowanie sytuacji cywilnej, pogarszanej napięciami między dowództwem amerykańskim i brytyjskim³¹. Alianczy oficerowie, z powodu braku rozeznania sycylijskiej rzeczywistości, często ulegali „wpływowym ludziom”. Jednak wypowiedzi lorda Rennella, będącego członkiem AMGOT-u, wskazują na to, że mafii nie postrzegano jako sojusznika, a jako poważny problem. Skala bezprawia po lądowaniu osiągnęła apogeum. Alianci próbowali opanować sytuację, którą sami niezamierzenie wyzwolili. Faktem jednak jest, że gdy większość sił alianckich próbowała zdusić mafię, OSS (ang. *Office of Strategic Services*, poprzednik CIA) w tajemnicy współpracowało z jej członkami³².

Po zakończeniu działań AMGOT-u i amerykańskiego wsparcia sycylijscy separatyści wspierani przez mafię, stracili na znaczeniu. Mafia zwróciła się więc do konkurencyjnej, nowej silnej partii antykomunistycznej – Demokracji Chrześcijańskiej. Po rozpoczęciu zimnej wojny partia ta mogła liczyć na pomoc USA w walce z najpotężniejszą na zachodzie Europy Włoską Partią Komunistyczną. Demokracja Chrześcijańska rządziła Republiką Włoską nieprzerwanie przez 45 lat od wyborów w 1948 r. W tym czasie politycy partii nie ukrywali swoich powiązań z członkami mafii³³.

DIA (wł. *Direzione Investigativa Antimafia*) co pół roku publikuje raporty, w których szczegółowej analizie poddany zostaje stan organizacji typu mafijnego w danym regionie. Fragment dotyczący Sycylii jest niezmiennie najobszerniejszym. Raporty te rokrocznie potwierdzają silną pozycję grup przynależnych do Cosa Nostry, wskazując na to, że nie zrezygnowała ona ze swojego tradycyjnego *modus operandi*. Wciąż skupia się na przejmowaniu dochodowych gałęzi przemysłu poprzez współpracę z przychylnymi przedsiębiorcami i władzami lokalnymi. W ten sposób zapewnia sobie kontrolę nad wyspą³⁴. W latach 20. XXI w. Cosa Nostra, niemalże unicestwiona sto lat wcześniej, uratowana wypadkami roku 1943, działa w ten sam sposób od drugiej połowy XIX stulecia.

Podsumowanie

W artykule zanegowano teorie spiskowe dotyczące przejęcie władzy na Sycylii przez mafię. Nie był to kluczowy element antykomunistycznego planu. Twierdzenie, że istniał tajny pakt z „diablem”, jest mocno przesadzone. Niemniej jednak zaprzeczanie nawiązania jakiegokolwiek kooperacji między służbami a światem przestępczym jest

³⁰ J. Dickie, op. cit., s. 195–197.

³¹ S. Luconi, op. cit., s. 11.

³² T. Newmark, op. cit., s. 196–205, 214–217.

³³ J. Dickie, op. cit., s. 197–204.

³⁴ Direzione Investigativa Antimafia [oficjalna strona rządowa], *Relazione del Ministro dell'Interno al Parlamento attività svolta e risultati conseguiti dalla Direzione Investigativa Antimafia Gennaio – Giugno 2024 Luglio – Dicembre 2024*, s. 262–312, <https://direzioneinvestigativaantimafia.interno.gov.it/relazioni-semesterali/> (data dostępu: 13.04.2026).

równie niedorzeczne. Dokumenty i zeznania osób bezpośrednio uczestniczących w tym przedsięwzięciu dowodzą, że służby USA wspomagały się kontaktami w mafii, zarówno w przypadku operacji „Underworld”, jak i operacji „Husky”. Zachód podpisywał jednak zdecydowanie bardziej przerażające „cyrografy”, np. ze Stalinem.

Z kolei kwestia skutków „pomocy” w przypadku Sycylii jest znacznie bardziej skomplikowana. Jak wskazują dowody, zarówno Amerykanie, jak i Brytyjczycy brali pod uwagę korzystanie ze wsparcia mafii sycylijskiej. Brak jednak informacji, że zastosowano się do tych zaleceń. Prawdą jest, że niektórzy oficerowie, podobnie jak OSS, mieli kontakty i powiązania z mafią, jednakże alianci w głównej mierze walczyli z tym zjawiskiem. W wyniku zawirowań wojennych i ignorancji miały miejsce kontakty między AMGOT-em a członkami mafii. Co do kwestii samego lądowania na Sycylii, trzeba pamiętać, że udo- wodniono jedynie kontakty z mafią nawiązane przez wywiad marynarki wojennej USA, konkretnie Trzeci Okręg. Tymczasem w desancie uczestniczyło tylko czterech jego człon- ków ze specjalnego zespołu Marsloe’a. Nic nie wiadomo, żeby jakakolwiek inna jednostka wywiadowcza korzystała z pomocy mafii w przygotowaniu i w trakcie inwazji na wyspę³⁵.

Podsumowując, fakty potwierdzają istnienie tajnej operacji ochrony wybrzeża USA, w której kluczową rolę odegrała mafia Nowego Jorku. Tak samo prawdą jest korzystanie przez wywiad marynarki USA z wiedzy informatorów mafii przy planowaniu lądowania aliantów na Sycylii. Nie ma jednak potwierdzenia, że mafia włoska wsparła siły alianckie w działaniach militarnych prowadzonych na wyspie, choć wysoce prawdopodobne jest, iż nawiązano kontakty z informatorami i przewodnikami przynależnymi do przestęp- czego półświatka. Niektóre źródła wprost potwierdzają nawiązanie takich stosunków. Absolutnie nie ma jednak żadnych dowodów na celowe doprowadzenie do przejęcia władzy na Sycylii przez mafię. Udało się to jej dzięki doskonałej przez lata sztuce korzystania ze sprzyjających warunków. W ten sposób przedstawia się mit jednego ze skandali II wojny światowej.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Arlacchi P., *Men of dishonor*, Nowy Jork 1992.
- Bell L.V., *The failure of nazism in America: the German American Bund 1936–1941*, „Political Science Quarterly” 1970, nr 85.
- Dickie J., *Cosa Nostra. A history of the Sicilian mafia*, Nowy Jork 2004.
- Luconi S., *Italian Americans and the invasion of Sicily in World War II*, „Italian Americana” 2007, nr 25.
- Massari M., *The Sacra Corona Unita: origins, characteristics, and strategies*, [w:] N. Serenata (red.), *The 'Ndrangheta and Sacra Corona Unita. The history, organization and operations of two unknown mafia groups*, Cham 2014.

³⁵T. Newmark, op. cit., s. 305–312.

- Newmark T., *Mafia na wojnie. Nieznany sojusznik aliantów*, Warszawa 2015.
- Paoli L., *Mafia brotherhoods. Organized crime, Italian style*, Oxford 2003.
- Pretelli M., *Culture or propaganda? Fascism and Italian culture in the Unite States*, „Migration Studies” 2006, nr 161.
- Turrisi-Colonna N., *Publica Sicurezza in Sicilia nel 1864*, Palermo 1988.

Źródła internetowe

- Brooks T., *Naval Intelligence and the mafia in Word War II*, NCISA History Project, <https://ncisahistory.org/wp-content/uploads/2017/08/Naval-Intelligence-and-the-Mafia-in-World-War-II.pdf>.
- Direzione Investigativa Antimafia, *Relazione del Ministro dell'Interno al Parlamento attività svolta e risultati conseguiti dalla Direzione Investigativa Antimafia Gennaio – Giugno 2024 Luglio – Dicembre 2024*, <https://direzioneinvestigativaantimafia.interno.gov.it/relazioni-semestrali/>.
- Europol, *Treat assesement. Italian organised crime*, Haga 2013, https://www.europol.europa.eu/sites/default/files/documents/italian_organised_crime_threat_assessment_0.pdf.
- New York State Archives, <https://findingaids.nysed.gov/do/52e07c62-53e3-5e09-accc-31c23d71425e>.
- Perlmutter E., *Lucky Luciano's story: prison and politics; former racket boss, 4,000 miles away, still is a campaign issue*, „The New York Times” z 14 lutego 1954 r., <https://www.nytimes.com/1954/02/14/archives/lucky-lucianos-story-prison-and-politics-former-racket-boss-4000.html#selection-475.0-475.107>.
- Raport W. Herlandsa zlecony przez T.E. Deweya, Komisarza Stanu ds. Śledztw (Nowy Jork), 1954, niepublikowany raport archiwalny, <https://www.lib.rochester.edu/IN/RBSCP/ATTACHMENTS/Series-13-17-2-Herlands-report.pdf>.

The mafia goes to war – USA collaboration with the mafia during the World War II

Summary

The mafia played an indirect role in the World War II. Limited access to documentation has given rise to widespread speculation and the creation of conspiracy theories. As a result of acts of sabotage by the Axis powers, the US Naval Intelligence established cooperation with the criminal underworld of New York. This decision was aimed at strengthening the protection of the East Coast's infrastructure, which was crucial for conducting military operations in Europe. The mafia also helped obtain the information necessary to carry out the Allied landings in Sicily. As a result of these actions, the New York syndicate consolidated its position and the Sicilian Cosa Nostra was reborn.

The aim of this article is to debunk conspiracy theories regarding the collaboration of American intelligence agencies with the American and Sicilian mafia, and to present the true sequence of events.

The Herlands Report, drawn up in 1954, confirms the establishment of cooperation between American intelligence agencies and the mafia. The criminal underworld was directly involved in the protection of the east coast. Mafia contacts also enabled the acquisition of information essential during the planning of the Allied invasion of Sicily. However, there was no secret plan for the mafia to seize power on the island, which was intended to prevent the Communists from taking power. Cosa Nostra regained control thanks to its ability to capitalise on favourable circumstances.

Keywords: war, mafia, cooperation, allies